

Film „Sukienka”/ „The Dress” w reżyserii Tadeusza Łysiaka zdobył Oscarową nominację w kategorii filmów krótkometrażowych

Julia mieszka na polskiej wsi. Interesuje się muzyką death metal oraz lubi grać na automatach. Pracuje w przydrożnym hotelu dla kierowców. Julia cierpi na karłowatość, co powoduje brak akceptacji miejscowego środowiska. Czuje się samotna i odrzucona. Wszystko zmienia się, gdy na jej drodze pojawia się przystojny mężczyzna ciężarówki, który staje się przedmiotem jej obsesyjnych fantazji erotycznych.

W obsadzie wyprodukowanej przez Warszawską Szkołę Filmową „Sukienki” znaleźli się Anna Dzieduszycka, Dorota Pomykała, Andrzej Glazer, Szymon Piotr Warszawski oraz Lea Oleksiak.

Reżyser filmu Tadeusz Łysiak dla Portalu Deadline powiedział:

„Zapominamy, że wszyscy jesteśmy ulepieni z tej samej gliny i wszyscy potrzebujemy miłości. Świat jest pełen samotnych ludzi skazanych na samotność, mimo że na nią nie zasługują. Mam nadzieję, że nasz film zwróci uwagę publiczności na ten problem i pomoże nam przestać patrzeć na siebie tylko w kontekście naszego wyglądu, rysów twarzy, wzrostu, wagi czy innych aspektów fizycznych”.

I tak też się stało! Film „Sukienka” został nie tylko doceniony wśród publiczności polskiej, ale nominowany do Oscara w kategorii najlepszy film krótkometrażowy, zaś należące do WarnerMedia studio OneFifty kupiło od Tadeusza prawa do jego emisji.



I chociaż film „Sukienka” nie zdobył Oscara, to produkcja spotkała się z dużym zainteresowaniem mediów i członków Akademii, co jest wielkim sukcesem i wróży dobrze na przyszłość młodemu reżyserowi Tadeuszowi Łysiakowi, który przygodę z Oscarami opisał poniżej.

„Kończy się najwspanialsza przygoda naszego życia - nasz film Sukienka / The Dress, który miałem przyjemność napisać i wyreżyserować w ramach toku studiów Warszawska Szkoła Filmowa zaniósł nas aż tutaj, do stolicy kina, na Oscary...

Nie wiem jakimi słowami mogę wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do tego olbrzymiego sukcesu. To jest dla mnie tak niesamowite, jak historia na inny film. Grupa młodych filmowców, wśród których dużą część stanowili studenci WSF, przy wsparciu Szkoły oraz doświadczonych domu produkcyjnego Dobro i koproducentów MIŁO, GŁOŚNO stworzyła ten film z pasji, miłości do tej historii.

Czy może być coś piękniejszego?

Jestem niesamowicie wdzięczny i gratuluję przede wszystkim całej obsadzie filmu:

Anna Dzieduszycka jesteś niesamowita, odważna, jestem dumny, że udało Ci się skraść serca widzów na całym świecie i absolutnie na to zasługujesz! Dziękuję Ci za to, że postanowiłaś wziąć udział w tym projekcie, w tej szalonej podróży. Życzę Ci najwspanialszej kariery i mam nadzieję, że nie raz jeszcze zobaczymy się na planie filmowym!

Szymon Warszawski, Dorota Pomykała - ten film nie istniałby, gdyby nie Wasz ogromny wkład. Stworzyliście niesamowite kreacje, które zabarwiły ten film na wiele nieoczekiwanych kolorów, nadając mu dodatkowych znaczeń. To był zaszczyt móc z Wami pracować.

Moja wspaniała ekipo:

Konrad Bloch Monika Ossowska Mariusz Gos Bartosz Kozera Błażej Kafarski Ola Kolankowska Julia Kościeńska Agata Witczak Weronika Zielińska Delfina Tlalka Maciek Strzałkowski Rajca Mikołaj Sosnowski Bartek Sumiła Emil Broski Okruciniński Max Bugajak Dominik Granaas Tomek Grzymała Jan Ignacy Królikowski Maks Bereski Antoni Strawa.


Nie wiem co mam powiedzieć. Jesteście wspaniali. Dziękuję, że uwierzyliście w to szaleństwo i sprawiliście, że ten film ma swój kształt, kolor, dźwięk, że jest namacalny i prawdziwy. I że jakimś cudem udało się to zrealizować w tak krótkim czasie - wielkie czapki z głów dla Moniki i ekipy DOBRO, wasze doświadczenie udźwignęło ten film.

Dziękuję Warszawska Szkoła Filmowa za wszystko. Za to czego mnie nauczyliście i za to, co stało się potem. To w tym momencie najlepsza szkoła filmowa w Polsce (bez dwóch zdań) i na pewno jedna z najlepszych na całym świecie. Cieszę się, że mogłem być częścią tej wspaniałej rodziny. Szczególne podziękowania dla pana Macieja Ślesickiego, który wierzy w swoich studentów i jest dla mnie olbrzymią inspiracją. Dziękuję moim opiekunom artystycznym, Wojciech Saramonowicz i Katarzyna Taras - jeśli chcecie dostać nominację do Oscara, poproście ich o pomoc przy Waszym projekcie, najlepsze duo pedagogiczne na świecie.

Nie byłoby nas też tu gdzie jesteśmy gdyby nie DOSKONAŁE działania promocyjne, prowadzone przez nieocenioną Veronica Andersson, której zazdrościły nam wszystkie ekipy w tym roku. Veronica, you're the best, i wiesz o tym.

A żadna promocja nie udałaby się gdyby nie tytaniczne wsparcie Polski Instytut Sztuki Filmowej z Radek Śmigulski na czele. Radku, jestem wdzięczny i wzruszony widząc wsparcie, którym Ty i PISF nas obdarzyliście. To jest wspaniałe, widzieć, że w polskiej kinematografii tak mocno wspiera się młodych, jeszcze niedoświadczonych filmowców i studentów. To jest wyjątek na skalę światową.

Dziękuję też mojej rodzinie, Tacie Tomasz Łysiak, Mamie, Bratu Kazimierz Łysiak - nie tylko pomogliście mi ruszyć drogą filmowca, ale byliście tu z nami, fizycznie, i dzięki Waszej obecności mogłem czuć się bezpiecznie. Jesteście najlepsi.

I ukochanej Michalina Robakiewicz, dziękuję, że jesteś, że mnie wspierasz, że jesteś obok .

Barbara Pawłowska Ewa Sokołowska Patka Jasińska Michał Jachimiek Michał Sierszak Karolina Katakajto Karol Vo - najlepsza ekipo WSF, pracowaliście dzień w dzień na ten sukces, DZIĘKUJĘ WAM!

I na koniec chciałem powiedzieć: my tu jeszcze wrócimy. Głęboko wierzę, że ekipa, z którą dane mi było pracować przy „Sukience”, to najlepsza twórcza grupa na świecie. To tylko początek naszej przygody, i to jaki początek! Przed nami świetna przyszłość i mamy jeszcze mnóstwo do powiedzenia.

Nigdy nie zapomnę momentu, gdy podczas luncheonu dla nominowanych podszedł do mnie Anki Eric Roth, legendarny scenarzysta i producent filmowy i powiedział: „You moved me to tears. I love your film.”

Takich głosów podczas tego miesiąca spędzonego w LA było mnóstwo. Odznaczyliśmy się wszyscy w tym świecie i jestem pewien, że będziemy odznaczać się dalej.

DZIĘKUJĘ WAM WSZYSTKIM I DO ZOBACZENIA NA SZLAKU!

Dzisiaj wszyscy jesteście zwycięzcami”.





Serdeczne podziękowania autorowi zdjęć i relacji pisemnych, panu Tomaszowi Łysiakowi, dzięki któremu mogliśmy przeżyć tę pierwszą podróż jego syna do fabryki snów!



Autor: Danuta Piotrowska